



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński (przewodniczący)

SSN Małgorzata Bednarek

SSN Ryszard Witkowski (sprawozdawca)

w sprawie E. M.

oskarżonej o czyn z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 czerwca 2023 r.,

skargi obrońcy oskarżonej

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Kielcach

z 21 grudnia 2022 r. sygn. akt IX Ka 436/22

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju

z 10 grudnia 2021 roku sygn. akt II K 490/20

i przekazującego sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania,

1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

2. zarządza zwrot oskarżonej E. M. opłaty od skargi w wysokości 450 (czterystu pięćdziesięciu) złotych.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 grudnia 2022 r. o sygn. akt IX Ka 436/22, Sąd Okręgowy w Kielcach uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Busku - Zdroju z 10 grudnia 2021 r. sygn. akt II K 490/20, uniewinniający oskarżoną E. M. od popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Busku - Zdroju do ponownego rozpoznania.

Od wyroku tego skargę wniósł obrońca oskarżonej E. M. adw. M. K. zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia pomimo braku ku temu przesłanek.

Obrońca wniósł o uchylenie wyroku sądu odwoławczego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest zasadna w zakresie, w jakim wskazywała na naruszenie art. 437 § 2 k.p.k., dlatego też doprowadziła do uchylenia wyroku kasatoryjnego i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Zasadny okazał się bowiem zarzut naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem, do którego w istocie odwołuje wskazany art. 539a § 3 k.p.k., uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. To na tej ostatniej przesłance organ *ad quem* oparł swe rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju i przekazaniu sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania (*vide* punkt 5.3. formularza uzasadnienia). Tymczasem rację ma skarżący, że okoliczności wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie skutkowały koniecznością przeprowadzenia przewodu sądowego w całości.

W uchwale z 22 maja 2018 r. Sąd Najwyższy wskazał, że konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego

wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji (zob. uchwała SN z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, OSNKW 2019, nr 6, poz. 31). Z taką sytuacją w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia. Z uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wynika, że powodem uchylenia zaskarżonego wyroku była konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, gdyż dowody poszlakowe zgromadzone w sprawie ocenione zostały z naruszeniem art. 7 k.p.k., a ocena ta jest oceną co najmniej przedwczesną. Spośród zaś dowodów koniecznych do przeprowadzenia ze względu na swoją procesową istotność, sąd *ad quem* wskazał jedynie ustalenie wartości pojazdu (...). Zauważyć jednocześnie należy, że sąd odwoławczy nie zakwestionował w istocie formalnoprawnej poprawności żadnego z dowodów przeprowadzonych na etapie pierwszoinstancyjnym, w szczególności nie wskazał na nieprawidłowości podczas ich przeprowadzania, ani gromadzenia, które uzasadniałyby powtórzenie przewodu sądowego w całości. Zatem brak jest podstaw, aby powtarzać te dowody przy ponownym rozpoznaniu sprawy. W obecnie obowiązującym modelu postępowania apelacyjnego to sąd drugiej instancji jest zobowiązany do konwalidowania braków postępowania dowodowego, jeśli nie zachodzą okoliczności wskazane w art. 437 § 2 k.p.k., w szczególności konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, również konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie mieści się w kręgu podstaw wyroku kasatoryjnego (wyrok SN z 9 grudnia 2016 r., IV KS 5/16; postanowienie SN z 23 maja 2017 r., III KS 2/17; wyrok SN z 12 lipca 2017 r., III KS 4/17; wyrok SN z 12 września 2017 r., III KS 7/17; wyrok SN z 26 września 2018 r., IV KS 14/18; wyrok SN z 1 lutego 2020 r., I KS 2/20; wyrok SN z 21 maja 2020 r., IV KS 9/20). Nie ma przy tym znaczenia czy jedynie część, czy też całość dowodów została oceniona nieprawidłowo (zob. wskazana wyżej uchwała SN z 22 maja 2019 r., I KZP 3/19).

Niezależnie od powyższego na uwadze mieć należy również i tę okoliczność, iż stwierdzona przez sąd kontrolujący przedwczesność oceny dowodów zaprezentowanej przez sąd rejonowy oznacza, że sąd odwoławczy nie przesądził, że prawidłowo dokonana ocena tych dowodów powinna skutkować wydaniem wyroku skazującego, a tylko w takiej sytuacji, wobec niezaistnienia przesłanki w postaci konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, dopuszczalne było w niniejszej sprawie wydanie wyroku kasatoryjnego wobec wystąpienia reguły *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy- w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k., sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k. Przeszkoda w orzekaniu po rozpoznaniu apelacji przez sąd odwoławczy w postaci reguły *ne peius* aktualizuje się dopiero wtedy, gdy ten sąd po przeprowadzeniu postępowania apelacyjnego dochodzi do wniosku, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego. Tylko potrzeba skazania oskarżonego uniewinnionego w pierwszej instancji daje podstawę wydania wyroku kasatoryjnego. Samo zatem stwierdzenie, że apelacja jest zasadna, a zaskarżony wyrok uniewinniający jest w określonym stanie sprawy błędny (przedwczesny), jest jeszcze niewystarczające do uchylenia wyroku. Zazwyczaj potrzeba skazania będzie wynikała z usunięcia przez sąd odwoławczy dostrzeżonych uchybień przez uzupełnienie postępowania dowodowego, dokonanie oceny dowodów zgodnie z art. 7 k.p.k., czy poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych” (wyrok SN z 28 listopada 2018 r., V KS 24/18).

Reasumując, uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju i przekazanie temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania było nieuzasadnione, albowiem wskazane przez sąd odwoławczy przyczyny wydania wyroku

kasatoryjnego nie mieściły się w katalogu określonym w art. 437 zd. drugie k.p.k., w tym nie uzasadniały przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości.

Przy ponownym badaniu sprawy organ *ad quem*, kierując się wskazaniami Sądu Najwyższego, dokona pełnej i rzetelnej kontroli podniesionych w apelacji zarzutów, przeprowadzając – w razie zaktualizowania się takiej konieczności – uzupełniające postępowanie dowodowe. Następnie wyda orzeczenie, mając na względzie brzmienie art. 437 § 2 k.p.k. i pamiętając, iż możliwość uchylecia wyroku uniewinniającego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy stwierdzi, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony we wskazanym przepisie. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca (*vide* uchwała SN z 20 września 2018 r., I KZP 10/18).

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku. O zwrocie oskarżonej opłaty od skargi orzeczono na podstawie art. 527 § 4 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.